

Konrad Pawłowski

Przedterminowe wybory parlamentarne w Kosowie (cz. I): sukces demokracji czy kolejna odsłona wewnętrznego kryzysu politycznego?

14 lutego 2021 r. w Republice Kosowa odbyły się wybory parlamentarne, których zwycięzcą okazał się opozycyjny Ruch „Samostanowienie!” (*Lëvizja VETËVENDOSJE!*). W opinii wielu kosowskich Albańczyków wybory te stanowiły triumf demokracji niosący nadzieję na oczekiwane zmiany w państwie. Kolejne już przedterminowe wybory parlamentarne są jednocześnie wyrazem niestabilności politycznej Kosowa. Stanowi ona konsekwencję przeciągających się sporów między albańskimi partiami politycznymi, pogłębionych przez ambitne, ale dysfunkcyjne w niektórych przypadkach rozwiązania ustrojowe, przyjęte w konstytucji Kosowa. Sytuacja ta skutkuje kolejnymi kryzysami politycznymi, dezorganizacją prac rządu i parlamentu Kosowa oraz powtarzającymi się przedterminowymi wyborami parlamentarnymi.

Kryzys rządowy. Do kolejnych już przedterminowych wyborów parlamentarnych w Kosowie ponownie doprowadził narastający kryzys polityczny i instytucjonalny.

Większość mieszkańców Kosowa negatywnie oceniała uchwalenie w marcu 2020 r. wotum nieufności dla koalicyjnego rządu Ruchu „Samostanowienie!” (*Lëvizja VETËVENDOSJE!*) i Demokratycznej Ligi Kosowa (*Lidhja Demokratike e Kosovës*, LDK). W upadku rządu premiera Albina Kurtiego, który powstał zaledwie miesiąc wcześniej, widziano kolejny już przejaw niedojrzałości kosowskiej klasy politycznej, niezdolnej do porozumienia nawet w sytuacji wybuchu pandemii COVID-19, a także efekt działań przywódców politycznych od lat dominujących na scenie politycznej Kosowa oraz *last but not least* skutek zakulisowych nacisków amerykańskiej administracji, widzącej w osobie Kurtiego przeszkodę w szybkim zawarciu porozumienia kończącego spór między Serbią i Kosowem (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 201).

W ciągu kolejnych miesięcy politycy Vetëvendosje konsekwentnie podkreślali, że partia ta została odsunięta od władzy w sposób bezprawny (co było akurat argumentem dyskusyjnym), a nowo powstały rząd koalicyjny premiera Avdullaha Hotiego (LDK) nie posiada legitymacji politycznej, koniecznej do sprawowania władzy. W efekcie A. Kurti, lider Vetëvendosje, niezmiennie wzywał do przeprowadzenia nowych wyborów parlamentarnych oraz „re-legitymizacji instytucji państwa”.

Narodziny tandemu. Za przeprowadzeniem nowych wyborów powszechnych publicznie opowiadała się również Vjosa Osmani, ówczesna wiceprzewodnicząca LDK i przewodnicząca Zgromadzenia Kosowa (Osmani była również przeciwna zerwaniu koalicji LDK z Vetëvendosje). Irytująca dla niektórych członków LDK niezależność Osmani doprowadziła do konfliktu z władzami partii, odsunięcia jej od przywództwa w partii oraz ostatecznie wystąpienia Osmani z LDK we wrześniu 2020 r.

Widoczna na przestrzeni miesięcy zbieżność stanowisk między Osmani i Kurtim prowadziła do dyskusji na temat jej dalszej kariery politycznej (spekulowano, iż Osmani może stać się członkiem Vetëvendosje). Jakkolwiek V. Osmani zdecydowała ostatecznie o utworzeniu własnej inicjatywy politycznej, sojusz dwójki najbardziej popularnych polityków średniego pokolenia stał się faktem¹. Sojusz ten został sformalizowany w styczniu 2021 r., kiedy Kurti i Osmani podpisali porozumienie o wspólnym udziale w wyborach parlamentarnych².

¹ W wyborach parlamentarnych z 6 października 2019 r. A. Kurti uzyskał najlepszy wynik wyborczy w całym Kosowie (183 952 głosy). Na drugim miejscu znalazła się wówczas V. Osmani (176 016 głosów).

² W wyborach parlamentarnych z 14 lutego 2021 r. V. Osmani oraz związane z nią osoby startowały z listy wyborczej Vetëvendosje.

W stronę wyborów. W listopadzie 2020 r. kryzys polityczny pogorszyło ustąpienie z urzędu prezydenta Kosowa Hashima Thaçiego z powodu potwierdzenia aktu oskarżenia o zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne przed Specjalną Izbą Sądową Kosowa. Zgodnie z konstytucją Kosowa obowiązki prezydenta przejęła tymczasowo przewodnicząca Zgromadzenia Vjosa Osmani. Sytuacja ta oznaczała, że jeśli – stosownie do rozwiązań przewidzianych w konstytucji – w okresie 6 miesięcy Zgromadzenie nie dokona wyboru nowego prezydenta, w Kosowie odbędą się przedterminowe wybory. Prawdopodobieństwo takiego scenariusza wzmacniał brak konsensusu między głównymi partiami politycznymi wobec osoby przyszłego prezydenta. Z kolei liderzy Vetëvendosje stali konsekwentnie na stanowisku, że wybór nowego prezydenta powinny poprzedzić przyspieszone wybory parlamentarne (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 283](#)).

Decyzja Trybunału Konstytucyjnego. O tym, że w Kosowie odbędą się przedterminowe wybory parlamentarne, przesądził ostatecznie Trybunał Konstytucyjny.

Decyzja Trybunału stanowiła konsekwencję wniosku posłów Vetëvendosje, którzy argumentowali, że uchwalenie wotum zaufania dla rządu premiera Hotiego przez Zgromadzenie było sprzeczne z konstytucją.

W wyroku z 21 grudnia 2020 r. Trybunał stwierdził, że decyzja Zgromadzenia z 3 czerwca 2020 r. o powołaniu rządu premiera Hotiego nie uzyskała wymaganego poparcia posłów. W uzasadnieniu Trybunał wskazał, że Etem Arifi, jeden z głosujących wówczas posłów, nie posiadał ważnego mandatu poselskiego (i prawa do głosowania). Trybunał stwierdził, że w okresie 3 lat przed wyborami Arifi został prawomocnie skazany za przestępstwo, co na mocy art. 29 ust. 1 ustawy o wyborach powszechnych wyłączało jego bierne prawo wyborcze. Paradoks zaistniałej sytuacji polegał na tym, że za gabinetem Hotiego w dniu 3 czerwca zagłosowało dokładnie 61 posłów i była to minimalna większość potrzebna do uchwalenia wotum zaufania. Unieważnienie jednego głosu oznaczało *de iure*, że „za” zagłosowało 60 deputowanych, a rząd premiera Hotiego nie uzyskał zapisanej w konstytucji Kosowa wielkości poparcia w Zgromadzeniu. W konsekwencji Trybunał uznał, że prezydent Kosowa powinien ogłosić nowe wybory, które winny się odbyć najpóźniej w terminie 40 dni od ich ogłoszenia. Tak też się stało. W dniu 6 stycznia 2021 r. p.o. prezydenta V. Osmani podjęła decyzję o rozwiązaniu Zgromadzenia i wyznaczeniu daty wyborów na dzień 14 lutego.

Decyzja Trybunału w oczywisty sposób przyspieszyła zatem wybory parlamentarne w Kosowie. Jakkolwiek w ocenie wielu kosowskich Albańczyków była ona triumfem praworządności, rozstrzygnięcie to pogłębiło istniejący kryzys instytucjonalny i polityczny.

Kontrowersje prawne. Korzystne dla Vetëvendosje rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie E. Arifiego wzbudziło natychmiast szereg wątpliwości prawnych dotyczących możliwości uczestnictwa w wyborach parlamentarnych innych polityków. W pierwszym rzędzie odnosiło się to do samego Albina Kurtiego, skazanego prawomocnie we wrześniu 2018 r. na karę półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu za rozpylenie gazu łzawiącego w Zgromadzeniu w 2015 r. oraz utrudnianie działań policji.

Obawy te zostały faktycznie potwierdzone, kiedy w styczniu 2021 r. Centralna Komisja Wyborcza zdecydowała o odmowie zarejestrowania na listach wyborczych kilkudziesięciu kandydatów (z różnych partii), prawomocnie skazanych w okresie ostatnich 3 lat. W grupie ten znalazł się także Albin Kurti, najpopularniejszy polityk opozycji, lider listy Vetëvendosje i oczywisty kandydat na urząd premiera Kosowa. Mimo odwołania od decyzji Sąd Najwyższy podtrzymał decyzję o odmowie rejestracji kandydatury Kurtiego w wyborach parlamentarnych.

Decyzja ta została faktycznie zignorowana przez Vetëvendosje. Władze partii uznały, że powyższe działania mają na celu zablokowanie demokratycznego procesu wyborczego przez instytucje publiczne, „kontrolowane” przez rządzące od lat partie polityczne. Vetëvendosje zdecydowało także, że lista wyborcza nie ulega zmianie, a obywatele mogą oddać głos na osobę Albina Kurtiego. Politycy i sympatycy partii wskazywali również, że głos oddany na „jedynekę” na liście Vetëvendosje (tj. A. Kurtiego) uznać można za głos obywatelskiego sprzeciwu wobec działań politycznego establishmentu oraz legitymację moralną dla największej opozycyjnej partii politycznej.

Centralna Komisja Wyborcza enigmatycznie wskazywała z kolei, że głosy oddane na kandydatów niezarejestrowanych będą głosami nieważnymi³.

Wnioski. W ciągu 13 lat od ogłoszenia niepodległości w Kosowie pięciokrotnie organizowano wybory parlamentarne (w 2010 r., 2014 r., 2017 r., 2019 r. i 2021 r.). We wszystkich przypadkach były to wybory przedterminowe, których przeprowadzenie zwykle nie przekładało się na powyborczą stabilizację sytuacji w państwie. Wybory z 2021 r. są w istocie trzecimi wyborami powszechnymi w Kosowie w ciągu ostatnich pięciu lat.

Kolejne już wybory przedterminowe w Kosowie wskazują na istnienie szeregu przewlekłych problemów systemu władzy. Należą do nich z pewnością przeciągające się, bezproduktywne i głęboko upolitycznione spory między głównymi partiami albańskimi, osłabiające autorytet państwa i prowadzące do alienacji obywateli Kosowa od własnej klasy politycznej, która nie cieszy się wielkim szacunkiem ani zaufaniem społecznym. Problemem pozostaje także dyskusyjna niezależność kosowskiego sądownictwa.

Last but not least, funkcjonowanie kosowskiej państwowości komplikują niektóre rozwiązania ustrojowe zapisane w konstytucji Kosowa (np. wybór prezydenta Kosowa przez tradycyjnie podzielone Zgromadzenie) oraz innych aktach prawnych. Nierzadko bowiem są one przesadnie skomplikowane, nieścisłe, niejasne lub niespójne, odbiegają od oczekiwań obywateli, w kosowskich realiach są *de facto* trudne do implementacji, bywają także cynicznie przywoływane lub ignorowane w ramach bieżącej walki politycznej. W konsekwencji obowiązujące rozwiązania prawne skutkują paraliżem instytucji państwowych i kolejnymi kryzysami politycznymi oraz przyczyniają się do pogłębienia problemów wewnętrznych Republiki Kosowa. W istocie mogą one dość szybko doprowadzić do kolejnego przesilenia politycznego. Pierwszym sprawdzianem powyborczej stabilności państwa będzie niełatwy z powodu wymogów przewidzianych w art. 86 konstytucji wybór nowego prezydenta Kosowa. Jeśli Zgromadzenie nie będzie w stanie wybrać nowego prezydenta, w Kosowie odbędą się kolejne wybory parlamentarne, a szansa na szybkie przewyciężenie obecnej „próżni” instytucjonalnej i ustabilizowanie sytuacji politycznej istotnie się zmniejszy.

³ Obywatele Kosowa głosowali na daną listę wyborczą i – osobno – na osoby z tej listy (wyborcy mogli oddać głos na 5 kandydatów). W efekcie nieważne będą tylko głosy oddane na kandydatów, którzy nie uzyskali certyfikacji komisji wyborczej. Głosy oddane na samą listę wyborczą i pozostałe osoby z tejże listy są zatem ważne.